z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c. drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 c.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 184. Sobota 13. Sierpnia 1870. Rok wydania 60.

Część nieurzędowa.

Lwów, 13. sierpnia.

W chwili, gdy świat cały z wytężeniem uwagi oczekuje z pod Metz telegramu o stoczonej bitwie, która będzie punktem kulminacyjnym obecnej wojny, nie od rzeczy będzie rozpatrzyć się w pozycyi strategicznej obu armii walczących.

Wskazówkami w tej mierze są telegramy otrzymane w ostatnich dniach. „Pruska armia — donosi telegram z dnia 9. b. m. — koncentruje się nad Saarą. Król pruski przeniósł główną kwaterę do Kaiserslautern. Nie spostrzeżono żadnych ruchów. Depesza paryska z tego samego dnia donosi: „Dzisiaj nie było żadnego starcia.“ Z pruskiej strony niema dokładnych doniesień o ruchach armii tylko wiadomości o świeżo zajętych pozycyach. Jestto przezorność, która w tej chwili potrzebniejszą jest może niżeli na samym wstępie wojny.

Depesza francuska o skoncentrowaniu armii pruskiej nad Saarą jest najzupełniej prawdziwą i potwierdza tylko przypuszczenie, które się mimowoli zaraz po stoczeniu bitwy pod Wörth nasuwało. Zajęcie tego stanowiska przez armię pruską jest naturalnym wynikiem jej planów, pozycyi przeciwnika a wreszcie i właściwości teatru wojny.

Szeroko wysunięte skrzydła armii francuskiej cofnęły się na linię Mozeli i oparły się o silne punkta Thionville i Metz. Powątpiewać jednakże można, czy armia francuska pozostanie na prawym brzegu Mozeli i tu czekać będzie na przeciwnika swego. Wzgórza bowiem połączone na lewym brzegu Mozeli nie dominują nad przeciwległemi wzgórzami.

Historya wojen stwierdza przykładami, że wyparte lub pobite armie w trudnej bardzo znajdowały się pozycyi, gdy odwrót ich przecinała w tyle rzeka. Przytoczymy tylko jeden przykład, bitwę pod Hanau, którą stoczyło wojsko bawarskie 30. października 1813 r. Armia bawarska miała w tyle za sobą rzekę Kinzig, o wiele mniejszą od Mozeli pod Metz. Tej pozycyi przepisać należy powód tylu strat, które podówczas ponieśli Bawarczycy. Armia ich zostałaby nawet zupełnie zniesioną, gdyby Napoleon I po bitwie pod Lipskiem nie musiał się spiesznie cofać za Ren.

By ocenić należycie korzystne i niekorzystne strony położenia armii francuskiej na prawej stronie Mozeli należy przedtem dokładnie zbadać konfiguracyę obu brzegów tej rzeki.

Na lewym brzegu Mozeli leży Thionville, twierdza bardzo silnie i regularnie ufortyfikowana z mostem, który w każdej chwili zasłonić może przejście Francuzów z jednej strony Mozeli na drugą. Metz, twierdza pierwszorzędna z warownym obozem leży u ujścia rzeki Seille do Mozeli po obu jej brzegach. Metz uważać należy za właściwy arsenał wojenny francuskiej armii. Metz jest jeszcze oprócz tego punktem stycznym wielu kolei żelaznych ze wschodu i północy.

Obie strony wojujące ubiegają się w ostatnich dniach o to, by wszystkie swe siły nagromadzić nad Mozelą. Według wszelkiego prawdopodobieństwa stoczoną tu zostanie jedna z najokropniejszych bitew w nowszych czasach. Będzie to walka nad wszelki wyraz mordercza i krwawa, gdyż z obu stron razem stanie do boju około 700.000 żołnierzy uzbrojonych w broń straszliwą i więcej niż 2000 dział wydoskonalonej do najwyższego stopnia konstrukcyi.

Korpus Frossarda według depesz francuskich cofał się w porządku do Metz, korpus Failly połączył się tożsamo z armią Mac-Mahona, jak donosi depesza, „wykonuje wskazane mu ruchy.“ Ostatni ma zasłaniać drogę i kolej żelazną wiodącą do Nancy. Wiele ruchów korpusu Mac-Mahona dotąd jeszcze wiadomości z pola bitwy dostatecznie nie wytłumaczyły. Mianowicie nie wiadomo dotąd, czy korpus ten skoncentrował się już po obu stronach drogi na wschód od Nancy i czy otrzymał już posiłki niezbędne dla niego po bitwie pod Wörth, gdzie ocalał jedynie dzięki niezrównanej zręczności swego wodza.

Posiłki te są tem konieczniejsze, gdyż zadaniem Mac-Mahona jest powstrzymywanie armii następcy tronu pruskiego w jej pochodzie.

Niema jeszcze tożsamo dokładnych wiadomości o ruchach armii księcia następcy tronu po bitwie pod Wörth. Z niższej Alzacyi prowadzą dwie główne drogi przez Wogezy do Lotaryngii, północna z Hagenau koło Bitche do Rohrbach, południowa ze Strasburga przez Saverne, Phalsbourg do Nancy. Droga na Bitche byłaby dla księcia następcy najdogodniejszą dla połączenia się z armią księcia Fryderyka Karola, którego główna kwatera jeszcze we wtorek była w Bliescastel a więc o cztery mile od Bitsche. Ale Bitche jest punktem bardzo silnym i trudnym do zdobycia. Z tego powodu a zresztą i z innych wskazówek można była przewidzieć, że książę następca tronu posunie się naprzód drogą Saverne, Phalsbourg, Nancy, by potem wspólnie z księciem Fryderykiem Karolem i generałem Steinmetzem wykonać znowu ów skombinowany manewer koncentryczny, który się już w dwóch wojnach powiódł generałowi Moltke, ale który przy całej swej doskonałości nie zawsze wykonać się da bez groźnego niebezpieczeństwa.

W tym marszu księcia następcy tronu mała twierdza Phalsbourg przy zręczności i energii jej komendanta może mocno dokuczyć armii pruskiej.

Berlin. Pruski „Staatsanz.“ donosi z Moguncyi pod dniem 4. b. m. między innemi: „Uzbrojenie fortyfikacyi jest już prawie na ukończeniu. Roboty w obozie Weissenau w warowniach Elżbiety i Hechtscheimerskiej, po której stronie jedynie przeważny atak jest możliwy, są już prawie skończone tak, że braki wypełnione będą w kilku dniach, za pomocą sił wojskowych. Wojska już od przedwczoraj tędy nie przechodzą; przejeżdżają jeszcze tylko reńskiemi kolejami kolumny sanitarne, pontonowe i prowiantowe i spieszą za armią. Zakłady dla rannych i chorych są bardzo obszerne a cała ludność Moguncyi dopomaga szczerze w tych urządzeniach. Zaopatrzenie fortecy w żywność na 4 miesiące jest już skończone. Rady rządu i władz wojskowych, aby ludność zaopatrywała się szczególnie w mięso i w owoce strączkowe nie bardzo skutkują. Nikt nie wierzy, aby wojska francuskie mogły wkroczyć aż do Moguncyi, odkąd wiadomo jakie siły Prusy same tudzież państwa Związku północnego i południowe Niemcy już teraz przeciw nieprzyjacielowi wysłali.

Z Frankfurtu nad Menem donoszą do „D. Allg. Ztg.“ pod dniem 7. b. m.: Podczas dzisiejszego transportu jeńców podoficer na tutejszej stacyi, który chciał jakiś spór złagodzić, pchnięty został sztyletem przez jednego Turkosa, wnet ducha wyzionął.

— O sile trzech armii pruskich znajdujących się na terytoryum francuskim pisze „Schles. Ztg.“: Pierwsza armia Steinmetza zawiera 7. i 8. korpus, tj. 65.000, armia następcy tronu składa się z wojska bawarskiego, wirtembergskiego, badeńskiego i 5. 6. i 11. korpusu pruskiego, tj. z 200.000. Resztę sił podzielono pomiędzy księcia Fryderyka Karola i na obronę wybrzeża. Książę Fryderyk Karol ma 230.000 żołnierza. W armii tej znajduje 40tysięczny korpus gwardyi, który tworzy najskrajniejsze lewe skrzydło i w każdej chwili może być przez następcę tronu do pomocy wezwany. Armia francuska walczyć będzie wtedy znowu z przemagającą siłą, bo z półmilionową armią pruską.

— Korespondent berliński do „Posener Ztg.“ podaje życiorysy następujących jenerałów:

Polegały w walce pomiędzy Saarbrücken a Forbach jenerał-major von François rozpoczął karyerę w 37 (obecnie westfalskim pułku fizylierskim) i został w roku 1836 podporucznikiem. Odkomenderowany w roku 1846 jako adjutant do komendantury w Luksemburgu, otrzymał wkrótce potem stopień porucznika z przeniesieniem do 17. pułku piechoty. W roku 1851 został kapitanem, 1858 majorem i jako taki przeniesiony został do 10. pułku piechoty. W r. 1866 awansował na pułkownika; dnia 30. lipca 1870 mianowany został jenerał-majorem i dowódzcą 27. brygady piechoty.

Ranny w bitwie pod Wörth dowódzca 11. korpusu armii, jenerał Juliusz von Bose, urodzony w r. 1809, był w młodości swojej paziem na dworze wejmarskim a w roku 1829 oficerem, w roku 1853 majorem, 1860 pułkownikiem i dowódzcą hohenzollernskiego pułku fizylierskiego numer 40, w roku 1864 jenerał-majorem; walczył pod Liebenau, Podol, Münchengraetz, Królowymgrodem, Goeding, Holitsch, Preszburgiem, otrzymał order pour la mérite i w tym samym roku został jeszcze jenerał-porucznikiem.

Dowódzca ósmego korpusu armii, August von Goeben, urodził się w roku 1816 i został oficerem w roku 1835, wziął w roku następnym dymisyę i walczył przez cztery lata w Hiszpanii za legitymistycznym pretendentem, pozyskując stopnie swe aż do podpułkownika na polach bitwy, kilka razy ranny i ozdobiony orderami. Powróciwszy w roku 1842 do pruskiej armii, odbył w roku 1849 kampanię w Palatynacie i Badenii jako kapitan przy naczelnem dowództwie i mianowany został w r. 1850 majorem, 1858 pułkownikiem; wziął w roku 1860 udział jako ochotnik w hiszpańskiej wyprawie przeciwko Marokko, został w 1861 jenerał-majorem, odbył w roku 1864 kampanię przeciwko Danii jako dowódzca 26. brygady piechoty i pozyskał order pour le mérite; w 1865 roku jenerał-porucznik, walczył w roku 1866 pod Dermbach, Kissingen, Lauffauch, Aschaffenburgiem, Werbachem, Tauberbischofsheim, Gerchsheim i otrzymał order pour le mérite z dębowym liściem.

Baron Albert Barnekow urodził się w roku 1809, w 1829 został oficerem, 1852 majorem, 1864 jenerałem; walczył 1866 pod Trutnowem, Królowymgrodem, Tobitschau i otrzymał oder pour le mérite; 1866 mianowany został jenerał-porucznikiem.

Jerzy Arnold Karol von Kameke urodził się w roku 1817, został w roku 1836 podporucznikiem przy pierwszej inspekcyi inżynierów, 1855 majorem, 1856 przyłączony do poselstwa w Wiedniu, 1865 jenerałem; był w roku 1866 szefem sztabu jeneralnego drugiego korpusu armii (pierwsza armia), walczył pod Podkost, Giczynem, Królowymgrodem i otrzymał order pour le mérite; w roku 1868 został jenerał-porucznikiem.

— O bitwie pod Weissenburgiem pisze pewien oficer w sprawozdaniu, umieszczonem w „Meinzer Zeitung“, co następuje: „Walka rozpoczęła się o godzinie 8mej z rana. Jenerał Douai obsadził awantgardą Weissenburg, podczas kiedy gros oszańcowane stało na Geisbergu. Walka, rozpoczęta pruską i bawarską artyleryą, była bardzo uporczywa i trudna, ponieważ szturmujące pułki przez pół godziny aż po piersi w rowie stały. Po zdobyciu Weissenburga i po otrzymaniu silnych posiłków we wojskach i artyleryi, akcya stała się ogólną. Walka o Geisberg była tak krwawą jak walka pod Królowymgrodem. Podczas kiedy Francuzi ze wszystkich strzelnic morderczy rozpoczęli ogień, przypuścili grenadyerzy królewscy w połączenin z innemi pułkami szturm na Geisberg i wzięli go bagnetem. O godzinie 2giej z południa cała dywizya francuska cofnęła się przed ogromnie liczniejszym nieprzyjacielem, pozostawiając poległych i rannych. W mieście samem

przyszło do zaciętej walki po ulicach; Francuzi oszańcowali się po domach i strzelali z okien i dachów. Niemieckie wojska dały salwę i wybijały kolbami okna i drzwi."

Londyn. W angielskiej Izbie niższej zapowiedział Sir Jenkinson (deputowany z Wilts) dnia 5go b. m., że zamierza zapytać rząd jakie przedsięweźmie kroki względem wypełnienia gwarancyi jaką dali co do ubezpieczenia gwarancyi Belgii. — T. B. Potter (deputowany z Rachdale) postawił wniosek, ażeby wydrukowano i rozdano w Izbie traktat z r. 1815 względem gwarantowanego przez mocarstwa wykluczenia rodziny Bonapartów z tronów europejskich. Wniosek ten wywołał pewną senzacyę w Izbie a sekretarz stanu Otway oświadczył natychmiast, że traktat pomieniony, jest literą martwą, i że Anglia już od dawna uznała za stosowne nie mięszać się w wybory panujących we Francyi. Otway dalej powiedział, że rząd francuski i bawarski zgodził się na to, aby kanclerz odwołanego poselstwa francuskiego w Monachium pozostał. To się stało, i również kanclerz bawarskiego poselstwa pozostał w Paryżu. Okoliczność, że legacya angielska w Monachium wzięła kanclerza pod swoją protekcyę, tłómaczy się tem, że rząd francuski przed rozpoczęciem wojny udał się do królowej z prośbą, aby rząd angielski wziął w swoją opiekę francuskich poddanych, pozostających w Niemczech. Propozycya ta była pod tym warunkiem przyjęta, ażeby i odwrotnie Niemcy pozostający we Francyi, gdyby sobie tego życzyli, znaleźli opiekę w rządzie angielskim.

— Wywóz węgli angielskich, któremi Francya zaopatruje w obecnej wojnie okręty swoje parowe, wywołał kwestyą, czy wywóz ten jest dozwolony, czy nie sprzeciwia się neutralności. Dotąd trzy dzienniki poranne londyńskie objawiły w tej mierze zapatrywania swoje w dłuższych artykułach. W „Times" dochodzi autor prawnego wywodu, półtora łama zajmującego, podpisujący się „Historicus", do wniosku, że Niemcy nie mogą się uskarzać na zachowanie się Anglii w obecnej wojnie. Byćby mogło wedle autora, że mocarstwa wojnę prowadzące ogłoszą węgle za kontrabandę, lecz dla tego nie jest jeszcze Anglia obowiązaną a nawet nie ma prawa zakazywać wywozu węgli. Nigdy bowiem nie uważano za obowiązek państwa neutralnego, by handel poddanych swoich kontrabandą wojenną zakazywało a jedynym środkiem zaradczym dla prowadzących wojnę jest zabieranie okrętów neutralnych, kontrabandą obładowanych. W podobnym duchu oświadcza się artykuł nadesłany w „Daily Telegraph", który po przytoczeniu wielkiej liczby powag, zakaz wywozu węgli już dla tego uważa za niepodobny, ponieważ inaczej musiałby być zakazany wywóz wszystkich przedmiotów, z których można sporządzić coś do wojny potrzebnego, wykaz zaś ten stałby się prawie nieskończonym a tem samem równałoby się to zupełnemu zaprzestaniu wszelkiej komunikacyi handlowej.

W „Morning Advertiser" natomiast broni anonim zapatrywania, że wywóz węgli tak samo zakazanym być musi jak wywóz broni i amunicyi, że dla tego bardzo żałować należy, iż rząd dozwala wywozić konie lub węgle do portów mocarstw walczących, ponieważ takowe jednej głównie stronie korzyść przynoszą i to tej, która Prusy chciała wieść na pokuszenie."

Tymczasem donoszą z Dublina do „Times", że konie zawsze jeszcze są poszukiwane dla kontyentu a ceny ich mianowicie wierzchowców i cugowców mają się ku podwyższeniu. Piędziesiąt koni wyprawiono dnia 29. z. m., z których 18 zakupił był handlarz, który się dawniej zajmował dostawą koni na rachunek francuski, teraz jednak może zmienił conto swoje, bo jest z urodzenia Niemcem. Resztę zakupił ajent belgijski. Z drugiej strony donoszą z Southampton, że tam liczne przechodzą dla Francyi transporta koni i że około 2000 sztuk wysłanych zostanie do portów francuskich.

Około Dovru nie przejeżdżały w ostatnich dniach żadne już francuskie okręty wojenne. Nad wybrzeżem pod Caithness natomiast uwijają się bezustannie dwa okręty, które czasami zabierają łodzie rybackie i badają ich ludzi nader ściśle. Pod Aberdeen ogromna roi się liczba francuskich łodzi rybackich. Jakie ich przeznaczenie, nie wiadomo, bo połowem ryb nie zajmowały się jeszcze nigdy.

Paryż. Na posiedzeniu d. 4. b. m. prezes rady stanu pan Parieu przemówił do zgromadzonych senatorów temi słowy: Cesarz przyrzekł powołać nas, gdy się okaże tego potrzeba. Ponieśliśmy klęski, ale nie jesteśmy zwyciężonymi. Większa część naszej armii nie walczyła dotąd; jest na swem stanowisku, by nam dać zwycięstwo. Nasze wojska posiłkowe jeszcze nie tknięte. Żądamy od was rekrutacyi ogólnej. Wszystko jest gotowe. Paryż jest w stanie obronnym, zdolnym długie oblężenie przetrzymać. Odstępujemy od wszelkich formalności przy zaciąganiu się ochotników. Żądamy powszechnej organizacyi gwardyi narodowej i wcielenia części gwardyi ruchomej do armii czynnej, oraz poboru rekruta za rok 1871. Prusacy spodziewają się korzystać z naszych wewnętrznych rozdwojeń; nadzieja ta będzie płonną. Gdyby porządek miał być zakłócony, użyjemy środków, jakie nam daje stan oblężenia. Inne wtedy powołalibyśmy do naszej obrony siły, aniżeli gwardyę narodową. W porządku bowiem nasz ratunek.

W tym samym dniu odbyło się posiedzenie ciała prawodawczego, na którem Ollivier odczytał oświadczenie jednobrzmiące z powyższem i odpowiedział następnie na rozliczne głosy, przerywające mu z lewicy. Byłoby zbrodnią przeciw ojczyźnie rzekł tracić choć chwilkę na zaczepki osobiste. Ministrowie nie będą zatem odpierać żadnych, chociażby najcięższych zarzutów, ale tylko bronić będą przedłożonych przez siebie wniosków. Ministrowie żądają, by im izba zaufała. Jeśli inni ministrowie skuteczniejby potrafili działać w chwili obecnej, każcie nam złożyć teki, ale uczyńcie to natychmiast, bo dziś chodzi nie o słowa, ale o czyny. — P. Dumoulin postawił w imieniu kilku posłów wniosek, by prezesostwo gabinetu powierzyć jenerałowi Trochu. Potem uznano nagłość wszystkich przez p. Dejean przedłożonych projektów; żądają one natychmiastowej i zupełnej organizacyi gwardyi narodowej w Paryżu i po departamentach na mocy prawa z roku 1831. Mowca przypisuje porażki absolutnej niezdatności jenerała en chef i żąda przeto, aby cesarz złożył dowództwo i aby ciało prawodawcze objęło kierunek spraw krajowych. Wniosek ten wywołał ogromne poruszenie, lewica przyklaskiwała mu, podczas kiedy większość przeciw niemu protestowała, Cassagnac oświadczył, iż wniosek taki jest początkiem rewolucyi (wrzawa); Picard żądał, aby znajdujące się obecnie w Paryżu pułku wysłano nad granicę; jeżeli się ludności paryskiej odmawia broni, to w każdy możliwy sposób w takową zaopatrzyć się musi. Picard żądał dalej zmiany ministerstwa. P. Hieronim David, który był przy potyczce pod Weissenburgiem, oświadczył: Gdyby nas słyszeli żołnierze nasi, wołaliby na nas: Zaprzestańcie sprzeczek wewnętrznych, zachowajcie ufność dla armii, za którą cała stoi Francya. Ferry zawołał, grożąc ministerstwu: W tej godzinie burzą Paryż kartaczami. Kératry żądał abdykacyi cesarza, za co go do porządku powołano. Dyskusyę zamknięto, posiedzenie przerwano. Przed pałacem ciała prawodawczego zgromadziły się nieprzeliczone tłumy ludu, zarządzono wojskowe środki ostrożności. Władze zmuszone zostały kazać oczyścić wejścia do pałacu, Na placu de la Concorde uwięziono w południe 2 osoby, które robotnikom dawały pieniądze a które miały być ajentami pruskiemi.

Po krótkiej przerwie wniósł Duvernois następujący porządek dzienny: Izba będąc gotową popierać taki gabinet, który zdolnym będzie zorganizować obronę kraju, przechodzi do porządku dziennego. Ollivier oświadczył, że rząd nie przyjmie porządku dziennego. Izba przyjęła powyższy wniosek Duvernois. Na żądanie Olliviera przerwano posiedzenie. Po przerwie izby odrzucono wniosek Favra o ukonstytuowaniu komitetu obrony 190 głosami przeciw 53. Uznano natomiast nagłość wniosku Kératryego, ażeby powołano pod broń nieżonatych żołnierzy z roku 1858 — 1863. Potem oświadczył Ollivier, że cesarz poruczył generałowi Montauban hr. Palikao utworzenie nowego gabinetu.

— W sam dzień bitwy pod Wörth obiegała w Paryżu pogłoska, że Prusacy zostali przez Mac-Mahona i Bazaina na głowę pobici a następca tronu pruskiego wzięty do niewoli. Jak wielkie rozczarowanie wywołała potem depesza urzędowa o przegranej powziąć można miarę z opisu tego fałszywego alarmu. „France" tak opisuje tę scenę: „Piszemy te słowa wśród scen trudnych do opisania i niesłychanego wzburzenia. Paryż znajduje się od godziny w delirium. Wszędzie brzmią okrzyki zwycięzkie. Ulice zdobią się chorągwiami, lud wybiega na ulice, giełda oblężona tłumem roznamiętnionym, jest w gorączce, bulwary zapełnione ludźmi, wozy przecisnąć się nie mogą, ludzie wdzierają się na wierzch omnibusów podnoszą kapelusze i śpiewają marsyliankę. Cóż jest powodem tej patryotycznej eksplozyi niesłychanych rozmiarów? Mówią, że depesza z Londynu donosi o świetnem, może rozstrzygającem zwycięztwie armii francuskiej. Mówią, że pruski następca tronu został pod Landau przez skombinowany korpus Bazaina i Mac-Mahona zgnieciony. Mówią, że wzięto 25.000 Prusaków do niewoli i zabrano 40, 60 czy nawet 80 dział. Mówią wreszcie, że następca tronu jest ranny i znajduje się pomiędzy jeńcami. Tak opowiadają sobie ludzie od godziny i niewiadomo, w jaki sposób pogłoska przybrała charakter autentycznej wiadomości, podmónowała cały Paryż od jednego końca do drugiego. A przecież pukaliśmy do wszystkich drzwi, gdzieśmy się spodziewali otrzymać urzędową wiadomość i wszędzie powiedziano nam: „Niema nic."

— Istniejące w Paryżu „towarzystwo pomocy dla armii na lądzie i morzu" donosi, że Rothschild przysłał 6. b. m.: „W imieniu hrabianek Paryża: Chartres po 10.000, w imieniu księżniczki Joinville 20.000 a na pamiątkę księżniczki d'Aumale 50.000 franków." Książęta z domu Orleanów ogłosili list w „Moniteur", w którym żalą się, że jako wygnani nic uczynić nie mogą dla Francyi.

— Z nad wybrzeży morskich zamieszczają gazety następujące wiadomości o ruchach floty francuskiej:

Gdańsk, 8. sierpnia. Obrona wybrzeży uorganizowaną jest już zupełnie w nizinie nadmorskiej, wszystkie nie gwałtownie potrzebne statki wyciągnięto na ląd i urządzono małe parowce celem obserwowania w razie zbliżenia się okrętów nieprzyjacielskich.

Z Kielu, 7. sierpnia, donosi „K. Korr. Bl.": Francuzką flotę pancerną widziano wczoraj pod Bülk (latarnia morska przy wyjściu z zatoki kielskiej). Dziś odpłynęła ona na południe Fehmarn w kierunku na Warnemünde.

Z Bülk, w niedzielę, 7. sierpnia, donosi „Flensburger Norddeutsche Ztg.": Wczoraj znajdowało się 7 francuzkich okrętów pod Langeland i zdawały się spoczywać na kotwicy, w odległości mniej więcej pięciu mil niemieckich.

Dnia 8. sierpnia, o godzinie 6 minut 3 z rana. Ośm okrętów nieprzyjacielskich płynie prosto tu dotąd w odległości trzech mil niemieckich.

Dnia 8. sierpnia, o $10^1/_2$ godzinie z rana. Obecnie widać ztąd 10 okrętów nieprzyjacielskich, dwa przybyły. Rekwizytów dwóch ostatnich okrętów nie można było jeszcze rozróżnić.

Hamburg, 9. sierpnia. Podług nadeszłych tu wiadomości zabrano kłajpedzki okręt „Zesta", kapitan Pusch, obładowany solą i płynący z Torre-Vieja do Kłajpedy, i odprowadzono do Brest.

Wustrow, (w Meklemburgskiem nad wybrzeżem, blisko granicy pruskiej) 7. sierpnia. Dziś z brzaskiem dnia widziano ztąd dwa wielkie okręty parowe — bardzo prawdopodobnie francuskie okręty wojenne — na kotwicy spoczywające, które po kilku godzinach odpłynęły ku zachodowi.

Kronika.

— Minister sprawiedliwości nadał opróżnioną w Komarnie posadę notaryusza Karolowi Wawrausch substytutowi notaryatu w Birczy.

— Dnia 11. b. m. po południu została przez urząd targowy przedsięwziętą na placu krakowskim, Gołuchowskiego, na wałach hetmańskich, na ulicy Fresnela, Szerokiej i Sykstuskiej ścisła rewizya owoców u przekupek. Bardzo znaczną ilość niedojrzałych gruszek i jabłek zabrano. Zabrano także owoce wielu żydowskim przekupkom na placu krakowskim i ulicy Żółkiewskiej, gdyż pomimo powtórnego napomnienia ciągle chodniki zalegały i przechód przez ulicę tamowały.

(Kradzież.) Pod l. 259 m. skradziono 9. b. m. z zamkniętego pomieszkania Faiwisza Erisa różne kosztowności wartości 1100 złr.

(Próba balonów rekonesansowych. Czytamy w „Rus. Inw." Pierwsza próba balonu przeznaczonego dla rekonesansów wojennych odbyła się w Petersburgu 7. (19.) lipca, o godzinie 6ej wieczorem. Próbie tej sprzyjała ze wszech miar pogoda, która była jasna i cicha. Dla przekonania się, wsiadły na pierwszy raz do łódki 4 osoby, i balon wzniósł się niezbyt wysoko (na 200 stóp). Następnie, przy drugiem wznoszeniu się, wsiadły do łódki 3 osoby, przeznaczone do robienia spostrzeżeń: pułkownik sztabu jeneralnego Łóbko, telegrafista i jeden z aeronautów. Tym razem balon wzniósł się na 450 stóp. Kołysanie się łódki było dość znaczne (około 12 sążni) w obie strony, lecz ponieważ wiatr był bardzo słaby, przeto kołysanie to odbywało się równo, nie prze-

szkadzajac bynajmniej spostrzeżeniom. Z tej wysokości widać było przedmioty oddalone na 30 wiorst, jak np. Duderhof, Krasne-Sioło, Carskie-Sioło i t. d. Na dziesięć wiorst odległości można bylo rozróżnić ruch ludzi, i odróżniać ludzi pieszych od powozów; podczas wojny przeto można będzie odróżniać piechotę od jazdy. W odległości zaś 2 do 4 wiorst, dają sie widzieć całkiem jasno wszystkie ruchy ludzi. Kołysanie się łódki, na podobieństwo wahadła, nie przeszkadza spostrzeżeniom, jeżeli wiatr nie jest silny; lecz obserwacye stają się niemożebnemi w razie wirowych obrotów łódki naokoło osi lin, któremi łódka jest przymocowana do balonu. Podczas spostrzeżeń, aero nauci pozostawili w komunikacyi z lądem zapomocą telegrafu w kształcie osobnej liny z drutów. Głosy ludzkie z dołu dają się słyszeć na bardzo wielkiej wysokości, lecz głos z góry może być słyszany bez pomocy tuby z wysokości jedynie 100 do 150 stóp. W ogóle o rekonesansach wojennych, na zasadzie robionych u nas doświadczeń, powiedzieć można co następuje: 1. Przy wietrze umiarkowanym, takowe są ze wszech miar możebne, lecz robienie planów w łódce jest wielce trudne i prawie niemożebne; 2. wzniesienie się balonu na 50 sążni jest całkiem dostateczne dla celów wojennych; 3. siła balonu, który próbowano, jest pod względem wznoszenia się zbyt mała, im siła ta jest większą, tem większa wynika ztąd dogodność; 4. spuszczanie i przyciąganie balonu za pomocą niewielkich walców kierowanych przez ludzi, jest powolne i niedogodne, należy urządzić jeden wielki walec, wprawiony w ruch zapomocą koni lub maszyny parowej; 5. należy mieć balast ruchomy, flagi sygnałowe i tubę wielkich rozmiarów; 6. przy tej sile wznoszenia się, jaką ma balon, z którym robiono doświadczenia, wznoszenie się i pozostawienie w powietrzu przy wietrze, mającym więcej jak 10 stóp szybkości na sekundę, jest bardzo niebezpieczne, w razie bowiem zwiększenia się siły wiatru, lub też w razie bardzo silnych podmuchów, balast wagi 4 pudów jest bardzo słabą pomocą, więcej zaś balastu nie można wziąść, anemometr powinien być nie na dole, lecz w samej łódce; 7. dla przekonania się o sile wiatru w górze, puszczać trzeba poprzednio małe balony na długich sznurach.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

— Kazimierz Stefan **Młodecki**, podał prośbę do ministerstwa handlu o pozwolenie przedsięwzięcia technicznych robót przygotowawczych do kolei Tarnopol-Szigeth. Kolej ta obejmowałaby w Galicyi 37½, w Węgrzech 15½, razem więc 53 mil.

Lwów, 12. sierpnia. W tut. izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ℔ 7 złr. 50 c. do 8 złr. 75 c., żyto 160 ℔ 4 złr. 50 c. do 4 złr. 60 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 40 c. do 4 złr. 50 c., hreczki 140 ℔ 4 złr. 10 c. do 4 złr. 25 c., owies 100 ℔ 3 złr. 50 c. do 3 złr. 65 c., kukurudza 170 ℔ 4 złr. 75 c. do 5 złr. 25 c., groch 180 ℔ 6 złr. 25 c. do 6 złr. 90 c.; soczewica 180 ℔ 8 złr. 75 c. do 9 złr. — c., fasola 180 ℔ 8 złr. 25 c. do 8 złr. 50 c., jagły 180 ℔ 11 złr. 50 c. do 12 złr. — c., koniczyna 180 ℔ 31 złr. — c. do 32 złr., rzepak 150 ℔ 12 złr. 50 c. do 13 złr. — c., rzepak letny 150 ℔ 11 złr. 25 c. do 11 złr. 50 c., lnianka 150 ℔ 10 złr. — c. do 10 złr. 25 c., siemię konopne 120 ℔ 5 złr. 50 c. do 6 złr. — c., siemię lniane 150 ℔ 8 złr. 25 c. do 8 złr. 50 c., anyż rosyjski cet. 100 ℔ 20 złr. — c. do 21 złr. — c., anyż płaski 100 ℔ 13 złr. 50 c. do 14 złr. — c., kminek 100 ℔ 17 złr. — c. do 17 złr. 50 c., len 100 ℔ — złr. — c. do — złr., konopie 100 ℔ 21 złr. — c. do 24 złr. — c., chmiel 100 ℔ 45 złr. — c. do 50 złr. — c., miód z woskiem 100 ℔ 20 złr. — c. do 22 złr. — c., miód patoka 100 ℔ 26 złr. — c. do 26 złr. 50 c., wosk żółty lwowski 100 ℔ 120 złr. — c. do 124 c., wosk żółty wiejski 100 ℔ 112 złr. — c. do 115 złr. — c., potaż słomiany 100 ℔ 13 złr. — c. do 13 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ℔ 17 złr. — c. do 17 złr. 50 c., łój 100 ℔ 32 złr. — c. do 32 złr. 50 c., spirytus wiadro 16 złr. 50 c. do 16 złr. 75 c.

Ceny targowe w miesiącu lipcu:

	Miejsce targu: Dynów		Ustrzyki d.		Baligród		Lisko		Lutowiska	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	waluta austryacka									
Mec pszenicy	4	70	4	25	5	25	4	50	5	80
„ żyta	3	30	3	.	3	40	3	40	4	12
„ jęczmienia	2	80	2	40	3		3	.	2	75
„ owsa	2	20	2	25	2		2	.	1	80
„ grochu	.	.	3	80	3	80		.	4	12
„ hreczki	.	.			.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy	.	.	3	30	3	60		.	1	90
„ ziemniaków	.	.	1	20	.		.		1	50
Cetnar siana	1	50	2		1	70	1	5	1	30
Sąg drzewa twardego	4	80	4	70	5	50	4	80	4	50
„ „ miękkiego	3	40	3	70	4	.	2	50	3	50
Funt mięsa wołowego		19	.	18	.	15		18	.	15
Miara wina	.	.			.	70	.	60		35
„ piwa		.	.	18	.	16	.	14	.	20
Wyrobnik z wiktem	.	30	.		.	18	.	36	.	.
„ bez wiktu	.	40	.	60	.	40	.	46		45

Ostatnia poczta.

Berlin, 11. sierpnia. Z Saarbrücken donosi urzędowa depesza z d. 10. sierpnia: Armia francuska cofa się ciągle do Mozeli; ściga ją konnica wszystkich armii pruskich. Konnica przekroczyła już linie: Saarunion, Gross-Tenquin, Faulquemont, Fonligny, Les Etanges. Lützelstein opuścili Francuzi.

Londyn, 10. sierpnia. Królowa zamknęła sesyę parlamentu mową tronową, której treść jest następująca: Otrzymuję ciągle z zagranicy prawdziwe oznaki przyjaźni, patrzę jednakże z głębokim smutkiem na wybuch wojny pomiędzy dwoma potężnemi mocarstwami. Starałam się usilnie zażegnać tę burzę. Zwracać będę ciągłą uwagę na obowiązki i prawa neutralności. Przyjęłam dotyczące projekta do ustaw. Starać się będę o to, by wojna nie przekroczyła obecnej swej granicy a przy sposobności przyczynię się do przywrócenia trwałego i zaszczytnego pokoju. Przedłożyłam obu stronom wojującym identyczne traktaty dla lepszego zabezpieczenia neutralności Belgii. Hr. Bernstorf podpisał ten traktat, poseł francuski dzisiaj podpisze. Inne mocarstwa podpisane na traktacie z r. 1839 zaproszone zostaną, by się do tych podpisów przyłączyły.

Na posiedzeniu izby wyższej Cairns ganił traktat o neutralności Belgii, który jest zbytecznym i może Anglię wmięszać w wojnę, podczas gdy Austrya i Rosya zachowują neutralność. Lord Granville rzekł: Rosya i Austrya dały już chętne zapewnienie. Spodziewać się należy, że wykonanie traktatu będzie niepotrzebnem. Redcliffe i Shaftesbury pochwalali politykę rządu.

Paryż, 11. sierpnia. „Journal officiel“ ogłasza zawotowane wczoraj przez obie izby ustawy o powiększeniu sił wojskowych.

(Telegramy „Czasu“.)

Berlin, 12. sierpnia (prywatna). Strassburg słabo obsaczony; wszystkie wojska z Schwarzwald spieszą na linię Mozeli dla stoczenia bitwy stanowczej.

Berlin, 12. sierpnia. Strassburg ze wszystkich stron obsaczony; koleje żelazne do Hagenau, Paryża i Lyonu obsadzone wojskiem niemieckiem. Na wezwanie jenerała Beyera (badeński minister wojny, jenerał pruski) dowódzca twierdzy odmówił poddania się.

Paryż, 12. sierpnia (prywatna). Umysły przygnębione; bankierowie wywożą wartości do Anglii, ruch handlowy ustał.

Paryż, 12. sierpnia. Na posiedzeniu ciała prawodawczego Keratry domaga się śledztwa parlamentarnego z powodu postępowania jenerała Leboeufa jako ministra wojny. Nowy minister wojny Palikao powiada: Odwet rychły jest pewny (jednogłośny oklask). Izba uchwala projekt ustawy względem podwyższenia kredytu wojennego z 500 milionów franków na miliard i przymusowego kursu biletów bankowych.

Saarbrücken, 12. sierpnia. Wyszła proklamacya króla pruskiego do ludu francuskiego. Przyrzeka ona obronę osób i mienia obywateli francuskich, dopóki ci nie przedsięwezmą żadnego kroku nieprzyjacielskiego. Jenerałowie dowodzący zarządzą co potrzeba pod względem rekwizycyj, waluty i stosunków między mieszkańcami a wojskiem.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. sierpnia.

Hotel George: PP. Hr. Starzeński L., z Podkamienia. — Hr. Zamojski S., z Wysocka. — Noel de Lesser, z Zełdzca. — Rozwadowski E., z Hładka.

Hotel europejski: Skrzyszewski S., z Sewerynki.

Hotel Langa: Doms L., z Liska.

Hotel angielski: Skarbek-Borkowski Józef, z Hurka. — Czarnomski W., z ros. Podola. — Rychlicki L., z Bronicy. — Zerygiewicz J., z Żewaczowa.

Hotel Kuhna: Juniewicz S., z ros. Podola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. sierpnia.

PP.: Ks. Kostaki E., do Multan. — Ks. Lubomirski A., do Krakowca. — Hr. Dzieduszycki A., do Izydorówki. — Dr. Brückmann K., do Wołosca. — Br. Hagen E., do Wielkich ócz. — Kocye de Cenisberg J., c. k. major, do Złoczowa. — Marmarosz K., adw. i Chlebowicki E., do Stanisławowa. — Cywiński M., do Telaczyc. — Jabłonowski A., do Ilujcza. — Przebysławski W., do Obertyna. — Popadopuli P., do Jass. — Radzijewski E., do Ditkowiec. — Rolikowski L., do Krakowa. — Serwatowski M. Z., do Rajtarowic. — Szneider J., do Białego kamienia. — Winnicki T., do Nadycza.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni: płacą		żądają	
	Złote austryackie							
D. 12. sierpnia.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	221	—	223	—
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	185	—	186	—
„ banku hip. galic. po 200 zł. z wpł. 50%	—	—	—	—	101	—	104	—
„ pap. czerl. po 200 zlr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	72	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	—	—	79	—
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	70	—	71	—
„ banku hip. gal.	—	—	—	—	84	—	85	—
Gal. zakł. kr. włośc.	—	—	—	—	—	—	90	—
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	68	—	69	—
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	100	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	84	5	95
„ cesarski	—	—	—	—	5	90	6	2
Napoleondor	—	—	—	—	9	96	10	10
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	10	5	10	25
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	95	2	4
„ papierowy „	—	—	—	—	1	52	1	53
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	87	1	90
Srebro	—	—	—	—	125	25	127	50

(oprócz kuponu bieżącego — przy pozycyach od „Listy z. Tow. kred. gal.“ do „kol. lw.-czern. II.“)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. sierpnia 1870.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	64.10	64.30
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	218 —	220.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	216 —	217 —
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	81.—	82 —
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	88 75	89.25
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	93 50	99.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	106.75	107.—
Renty Como po 42 lir. austr.	18.—	20.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	—.—	—.—
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	68.50	69.50
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	67.50	68.50
Węgier	72 50	73.50
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%	205 —	206.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	242.50	243.—
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	788.—	795.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	671.—	673.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	532.—	534.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	197 —	198.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	1980	1985
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	224 —	225.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	181.50	182.50
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	336.—	339.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	185.—	185 50
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	80.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	106.—	106.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	68.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	81.50	82.50
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%	—.—	—.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	90.50	91.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	87.50	88.—
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	84.—	85.—
„ „ „ „ w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł. (za 100 zł.)	97.—	99.—
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	94.50	95.50

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	149.—	149.50
Clarego po 40 zł. m. k.	32.—	36.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	85.—	90.—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	13.—	15 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	26.—	30.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	25.—	30 —
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	15.—
Salma po 40 zł. m. k.	34 —	37.—
St. Genois „ 40 „ „	25.—	30.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	110.—	120.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	50.—	60.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	17.—	19.—
Windischgrätza „ 20 „ „	17.—	19.

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	106.—	106.75
Hamburg za 100 M. B.	92.50	93.50
Londyn za 10 ft. szt.	126.25	126.75
Paryż za 100 fr.	50.30	50.60

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	6.—	6.02
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.15	10.16
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	125.75	126.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. sierpnia.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	53	75
„ „ w srebrze	63	80
Losy z 1860. roku	89	—
Akcye banku wiedeńskiego	669	—
„ „ kredytowego	237	—
Londyn 10 funtów szterlingów	127	—
Srebro	124	50
„ towarem	—	—
Napoleondor	10	15

(1884) **Edykt.** (2)

Nr. 12794. Ces. król. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Bolesława Placera, że przeciw niemu i p. Emilii Placerowej, tudzież p. Kaźmierze Mecherzyńskiej p. Dr. Józef Placer na dniu 5go maja 1870 do l. 9150 o umorzenie sumy 12.162 złr. 50 kr. z p. n. masie ś. p. Franciszka Xawerego Placera wyrokiem przysądzonej wniósł pozew, w załatwieniu którego postępowanie ustne zarządzonem zostało.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Bolesława Placera nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego, na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adwokata Dr. Kaufmanna kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, 11. lipca 1870.

(1893) **Konkurs.** (2)

Nr. 5363 - R. s. k. Rada szkolna krajowa zaprasza niniejszem pp. nauczycieli i literatów do ułożenia polskiej książki do czytania dla szkół niedzielnych, mającej służyć do użytku młodzieży, która ukończywszy nauki powszednicj szkoły ludowej, nie uczęszcza do szkół średnich ani specyalnych.

Cel szkoły niedzielnej stoi w ścisłym związku z zadaniem, które powszednia szkoła ludowa ma do spełnienia. Zaszczepić w uczniach zasady moralności, przyswoić im taki zaokrąglony zasób wiedzy, ażeby, przechodząc ze szkoły do praktycznych zawodów życia, mieli w nim pomoc w zajęciach zawodu i wypełnianiu obowiązków obywatelskich; — oto zadanie, do którego zdąża powszednia szkoła ludowa. Zadaniu temu nie mogłaby jednak skutecznie sprostać, gdyby nie miała pomocnicy w szkole niedzielnej, której celem jest: utrwalać zaszczepione zasady, podniecać zamiłowanie do pracy, odświeżać, rozszerzać i uzupełniać nabyty zasób wiadomości w właściwym kierunku. Szczególnie dla szkół wiejskich, których wychowańcy częstokroć się wyradzają i dziczeją pod wpływem zgubnych prądów i wyobrażeń, zasiewanych wśród społeczeństwa wiejskiego, występuje tem jaśniej cel szkoły niedzielnej. Chcąc jednakże obudzić interes młodzieży dla tego dalszego kształcenia się i zachęcić samychże nauczycieli do pracy, należy dostarczyć szkole niedzielnej dobrej książki, któraby stanowiła nie tylko czczy materyał do mechanicznych ćwiczeń czytania, lecz budowała, zajmowała i pouczała swą treścią.

Rada szkolna krajowa przywiązuje zatem nie małą wagę do takiej książki, i tuszy sobie, że piękne zadanie jej ułożenia pobudzi do pracy nie jednego z przyjaciół szkoły i oświaty. Nie narzucając z góry formy, w jaką ma być książka ujęta, stawia Rada szkolna krajowa tylko ten warunek, iż ma to być organiczna całość, budząca od początku do końca równe zajęcie, nie zaś zbiór luźnych artykułów, i że ma mieć wybitną cechę swojską i narodową, tak w ustępach etycznej jak i realnej treści.

Opowiadania i przykłady moralne, opisy geograficzne, historyczne wspomnienia, rady i nauki z dziedziny rolnictwa, rękodzieł, handlu i w ogóle wiadomości z zakresu przedmiotów realnych (na które główny nacisk się kładzie) powinny mieć wszędzie za pierwszy punkt wyjścia, ziemię ojczystą, obyczaje i zwyczaje jej ludu, jej historyę, jej stosunki fizyograficzne i ekonomiczne. Przy takim sposobie obrabiania przedmiotów nie należy, zestawiając n. p. wiadomości z nauk realnych, wychodzić od naukowych pojęć i definicyi, lecz przedewszystkiem od faktów powszechniej znanych, a w zastosowaniu wyjaśniać rzecz przez porównania objawów naszej kultury z kulturą narodów, stojących wyżej od nas pod względem materyalnego rozwoju.

Przechodząc do szczegółów, mają osnowę książki stanowić: Opowiadania i przykłady moralne prozą i wierszem, wykazujące przedewszystkiem wartość nauki i pracy i wpływ ich uzacniający, zalety pilności, wytrwałości, oszczędności, trzeźwości itp.

Etnograficzne i fizyograficzne wiadomości o ziemi ojczystej. Życiorysy sławnych Polaków i Polek; legendy i spiewy historyczne. Wiadomości o ustroju i przeznaczeniu zwierzchności, o potrzebie ustaw i posłuszeństwa dla nich, o prawach i obowiązkach obywatela kraju i członka gminy.

Opisy i opowiadania o budowie świata i zjawiskach napowietrznych, o obcych lądach i morzach, ciekawsze relacye podróżników.

Wiadomości z historyi naturalnej z uwydatnieniem pożytku z poszczególnionych płodów natury.

Rady hygieniczne i przestrogi do utrzymania dobrego, lub odratowania nadwątlonego zdrowia.

Wiadomości z fizyki, chemii i technologii, będące w bezpośrednim związku z rolnictwem i rękodziełami.

Wiadomości o najważniejszych wynalazkach i odkryciach nowszych czasów, o pożyteczności stowarzyszeń przemysłowych, zaliczkowych itp.

Warunki konkursu są następujące:

1) Do napisania i przedłożenia powyż określonej książki oznacza Rada szkolna krajowa termin ośmiomiesięczny, licząc od pierwszego pojawienia się niniejszego ogłoszenia w urzędowej Gazecie Lwowskiej.

2) Książkę rzeczoną przedłożyć należy w rękopismie, który ma być czytelnym i o ile możności wolnym od poprawek i przypisów.

3) Styl książki ma być popularny i przystępny, t. j. łatwo zrozumiały uczniom między 13tym a 18tym rokiem życia i takowego rozwinięcia umysłowego, jaki dać mogły niższe szkoły elementarne.

4) Objętość książki ma wynosić 30 do 32 arkuszy druku.

5) Za najodpowiedniej ułożoną, w terminie oznaczonym nadesłaną a przez znawców i Radę szkolną krajową przyjętą książkę, otrzyma autor honoraryum pięćset złr. w. a., za które odstąpi Radzie szkolnej krajowej prawo pierwszego wydania w ilości 3000 egzemplarzy.

Rada szkolna krajowa zastrzega sobie porozumieć się z autorem o nabycie rękopisu na własność.

6) Nieprzyjęte rękopisy zostaną właścicielom zwrócone po dokonanej recenzyi.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 23. lipca 1870.

(1890) **Edykt.** (2)

Nr. 1471. Ces. król. sąd powiatowy w Bukowsku niniejszem p. Karolowi Mołodeckiemu wiadomo czyni, iż przeciw niemu Szabsie Müller z Bukowska pozew o zapłacenie 60 złr. w. a. wniósł, na który do rozprawy termin na dzień 31. sierpnia 1870 wyznaczonym został. Gdy p. Karol Mołodecki nieobecnym i z miejsca pobytu niewiadomym jest, przeto ustanawia się dla niego p. Franciszka Kubasiewicza jako kuratora, wzywając nieobecnego pozwanego, aby albo sam na terminie stanął, lub innego zastępcę sądowi wymienił.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bukowsko, dnia 26. lipca 1870.

(1891) **Edykt.** (2)

L. 2545. C. k. sąd powiatowy w Obertynie w sprawie Antoniego Janochy przeciw Froimowi Lederfund o zapłacenie 328 zł. w. a. ustanawia na żądanie powoda dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Froima Lederfunda lub niewiadomych spadkobierców na koszt i bezpieczeństwo tegoż kuratorem p. Wicentego Romańskiego.

O czem się Froima Lederfunda lub tegoż niewiadomych spadkobierców z tem zawiadamia, iż nowy termin do obrony i dalszej rozprawy na dzień 11. października 1870 wyznaczonym został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Obertyn, dnia 30. czerwca 1870.

(1887) **Edykt.** (2)

Nr. 3430. Ces. król. sąd powiatowy w Busku niniejszem na podstawie zatwierdzenia przez c. k. sąd obwodowy w Złoczowie pod dniem 18. maja 1870 L. 1384 udzielonego uwiadamia, iż Stefan Jaśków, włościanin z Humnisk, za marnotrawcę uznany, i że temuż Wasyl Woronowski, włościanin z Humnisk, za kuratora nadany został.

Busk, dnia 20. lipca 1870.

(1889) **Edykt.** (2)

L. 1544. C. k. sąd powiatowy w Bukowsku niniejszem wiadomo czyni p. Karolowi Mołodeckiemu nieobecnemu i z miejsca pobytu niewiadomemu, iż p. Franciszka Nawratil z Bukowska przeciw niemu pozew o zapłacenie 40 zł. w. a. pod dniem 23. lipca 1870 do l. 1544 wniosła, w skutek czego termin do rozprawy sumaryczncj na dzień 26. sierpnia 1870 o 10tej godzinie przed południem w tutejszym c. k. sądzie wyznaczonym został.

Wzywa się więc pozwanego p. Karola Mołodeckiego, aby na tym terminie albo osobiście stanął, lub też innego pełnomocnika sobie obrał.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bukowsko, dnia 30. lipca 1870.

(1888) **Edict.** (2)

Nr. 2500. Zur Hereinbringung der aus der größeren Summe von 766 fl. öst. W. herrührenden Restforderung des Herrn Martin Deutsch pr. 319 fl. 76 kr. sammt 4% Zinsen vom 20. September 1869 und der hiemit mit 5 fl. 91 kr. öst. W. zuerkannten Executionskosten wird im weiteren Executionswege des rechtskräftigen Urtheils vom 22. December 1867 Z. 2801 behufs Vornahme der mit Beschluß vom 7. Juni 1869 Z. 2700 bewilligten Feilbietung der sub Nr. 193 in Brzesko gelegenen der Fr. Rachel Tannenbaum eigenthümlich gehörigen Realität unter den in diesem Beschluße angegebenen Bedingungen an die Stelle des dritten Feilbietungstermines, welcher auf den 20. September 1869 bestimmt, mit dessen Vornahme jedoch laut h. g. Beschlußes vom 20. September 1869 Z. 4494 bis auf weiteres Anmelden des Hrn. Executionsführers innegehalten wurde, hiemit ein neuer Termin auf den 6. September 1870 um 9 Uhr Vormittags bestimmt, wovon beide Streittheil dann die bekannten Hypothekargläubiger Herren Na tali Dintenfass, Josef Kohs, Adalbert Zachara zu e genen Händen, und alle anderen Hypothekargläub ger, welche erst nach dem 30. Mai 1869 im Grun buche eingetragen wären, oder denen aus welch in mer Ursache der Beschluß vom 7. Juni 1869 Z. 270 und der gegenwärtige Bescheid nicht zugestellt werde konnte, so wie die liegende Masse nach Wolf Brand stetter zu Händen des bestellten Curators Hrn. Sta nislaus Gruczyński und durch Edicte, endlich das k. Steueramt in Brzesko verständigt werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Brzesko, den 18. Juni 1870.

(1894) **Edykt.** (2

L. 3794. C. k. miejsko - delegowany sąd po wiatowy sek. I. we Lwowie czyni wiadomo, że prze ciw spadkobiercom Leiby Baar, mianowicie: Chan Mize Bombach urodzonej Baar, Gittli Schiffmann, Et tel Barr, Cirli Baar. Lea Hulies urodz. Baar, Wol fowi Baar, Dressl Baar i Hermanowi Baumgarte przez Mojżesza Chajes pozew o zapłacenie kwot 50 zł w. a. na dniu 23. sierpnia 1869 do l. 1986 wniesionym został, w skutek czego do wniesienia o brony i dalszej rozprawy dzień sądowy na 16. sierp nia 1870 o godzinie 10. rano ustanowiono.

Z powdu zaś niewiadomego miejsca pobytu po zwanych Cirli Baar, Wolfa Baar, Dressla Baar i Her manowi Baumgarten ustanowił c. k. sąd powiatow miejsko-delegowany w celu ich zastępywania i na ic koszta adwokata p. Dra. Rappaporta ze substytucy adwokata p. Dra. Wilhelma Żukra kuratorem, z któ rym ten w mowie będący spór wedle przepisów po stępowania sądowego przeprowadzonym zostanie.

Wzywa się zatem niniejszem tych nieobecny i z miejsca pobytu niewiadomych pozwanych, ażeb na swym terminie bądź osobiście stanęli bądź ustano wionego zastępcę należycie zainformowali, bądź t innego zastępcy oznajmili i o tem tutejszy sąd p wiatowy zawiadomili, gdyż inaczej wszelkie z te zaniechania wyniknąć mogące skutki sami sobie prz piszą.

Lwów, dnia 31. maja 1870.

(1885) **Obwieszczenie.** (

L. 11840. C. k. sąd obwodowy Tarnowski jak sąd wekslowy niniejszym edyktem wiadomo czyni, p. Jan Haśto pod dn. 3. sierpnia 1870 do l. 118 pozew wekslowy z prośbą o wydanie nakazu zap sumy 210 zł. w. a. z przynal. przeciw p. Ludwik Lang i Karolowi Lang do tutejszego sądu wniós o pomoc sądową prosił, w skutek czego w dniu dz siejszym nakaz zapłaty polecający zapłatę sumy 2 zł. w. a. z przyn. zapadł.

Ponieważ pobyt zapozwanych p. Ludwika i Ka rola Lang nie jest wiadomym, przeto przeznacz tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpiecze stwo zapozwanych tutejszego pana adwokata Dr Kapiszewskiego z substytucyą p. Dra. Kwiatkowski go na kuratora, z którym wniesiony spór według u stawy cywilnej dla Galicyi przepisanej przeprowadz nym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, żeby w przeznaczonym czasie albo się sami osob ście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczo nemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę o brali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bro nienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z ic opóźnienia wynikające skutki, sami sobie przyp saćby musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 4. sierpnia 1870.

(1864) **Edykt.** (3

Nr. 2957. C. k. sąd powiatowy w Krzeszow cach wzywa niniejszem Błażeja Oczkowskiego z No wej góry, który w dniu 27. stycznia 1864 w bitw pod Opatowem był rannym, i odtąd bez wieści za ginął, ażeby w przeciągu jednego roku zgłosił do podpisanego sądu, lub o pozostawaniu swem prz życiu doniósł, albowiem w razie przeciwnym z zmarłego uznany będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 31. lipca 1870.

(1854) **Obwieszczenie.** (

L. 2421. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy czy niniejszem wiadomo, że w sprawie Wolfa Liebst przeciw Jormie Goldhirsch pto. 1000 zł. w. a. z n. przymusowa przedaż realności w Krzywczu p Nr. konskr. 32 położonej, dnia 25. października 18 22. listopada 1870, a w razie nieudania się 20. gru dnia 1870, każdą razą o 9tej godzinie zrana w tu tejszym sądzie się odbędzie.

Jako cenę wywoławczą przyjmuje się cena s dowego oszacowania 2000 zł. w. a. i każden ch kupienia mający winien jest 10procent takowej, t. 200 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej jako dyum złożyć.

Akt oszacowania i resztę warunków licytac mogą być w tutejszo-sądowej registraturze prze rzane lub odpisane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mielnica, dnia 30. czerwca 1870.

(1901) Licitations-Ankündigung. (1)

Nro. 3670. Vom k. k. Bezirksgerichte wird hiemit kundgemacht, daß bei demselben Zwecks Einbringung der Forderung der Malka Sternhill pr. 2100 fl. j N. G. die executive Feilbietung der für Ester Stern über die dem Israel Abraham Horowitz und der Małke Sternhell sub CNr. 987 in Sniatyn lib. dom. tom. IV. p. 40. n. 14. 15 on., dann n. 116 on. intabulirten Wechselforderung pr. 900 fl. sammt 6% Zinsen vom 6. December 1849 am 24. August, 23. September und 24. October 1870, jedesmal um 10 Uhr Früh unter nachstehenden Bedingungen vorgenommen werden wird:

1. Zum Ausrufspreise wird der Nennwerth dieser Forderung pr. 900 fl. CM. oder 945 fl öst. W. sammt 6% Zinsen vom 6. December 1849 vorgenommen.

2. Jeder Kauflustige ist verbunden den zehnten Theil der zu veräußernden Schuldforderung in Baarem, oder in börsemäßigen Werthpapieren nach dem Curswerthe als Vadium zu Händen der Licitations-Commission zu erlegen, welches den Licitanten nach geendigter Licitation zurückgestellt, wogegen jenes des Erstehers zurückbehalten werden wird. — Nur die Executionsführerin ist vom Erlage des Vadiums befreit.

3. Die Veräußerung dieser Schuldforderung wird dergestalt versucht, daß dieselbe bei den ersten zwei Licitationsterminen nur über oder um den Nennwerth, hingegen am dritten Termine auch unter demselben und um welchen Preis immer an Mann gebracht werden.

4. Der Ersteher ist verbunden den Meistboth nach Abzug des Vadiums binnen 30 Tagen nach Erhalt des das Licitationsprotokoll zu Gericht nehmenden Bescheides zu Gerichtshänden zu erlegen, worauf ihm das Eigenthumsdekret dieser Forderung ausgefertigt, und er an deren Gewähr gebracht werden wird. Die Executionsführerin jedoch ist, insoweit ihre Forderung reicht, vom Erlage des Kaufpreises befreit.

5. Sollte der Ersteher seiner Pflicht ad 4. nicht nachkommen, so wird diese Forderung auf seine Gefahr und Kosten bloß an einem einzigen Termine um welchen Preis immer hintangegeben werden. Dasselbe gilt auch von der Executionsführerin, falls sie den Ueberrest des Bestbothes nach §. 4 nicht erlegen würde.

6. Die für diese Erwerbung zu bemessenden Gebühren hat der Ersteher ohne Regreß von Eigenem zu berichtigen.

7. Hinsichtlich des Tabularstandes der zu veräußernden Schuldforderung werden die Ersteher an das Grundbuch gewiesen.

K. k. Bezirksgericht.

Sniatyn, am 20. Juli 1870.

(1895) Obwieszczenie. (1)

Nr. 6259-Kar. W nocy dnia 31go maja 1870 zgubiona została przez c. k. konduktora pocztowego Ludwika Majewskiego w Tarnopolu, lub na drodze między Tarnopolem a Jezierną torba pocztowa, w której znajdywały się następujące przesyłki wartościowe:

1. Z Tarnopola list z pieniądzmi w wartości 2000 złr. w. a. do p. Stummera w Jeziernie.

2. Z Tarnopola pakiet z papierami w wartości 2 złr. do tegoż p. Stummera w Jezierni.

3. Z Tarnopola paczka z fotografiami w wartości 2 złr. z zaliczką pocztową 2 złr. w. a. do p. Fleiszmana w Zborowie.

4. Z Tarnopola list pieniężny w wartości 550 złr. w. a. do p. Rappaporta w Złoczowie.

W torbie znajdywała się także karta pocztowa z Husiatyna do Brodów z dnia 30. maja b. r. z dowodem odebrania zaliczki pocztowej (Nachnahmeschein) Nr. 504.

Torba była z cielęcej skóry, wewnątrz wyklejona płótnem, z długim rzemieniem do opasywania, a wewnątrz wypisane były na płótnie czarną farbą głoski L. M.

Wzywa się każdego, ktoby o znalezieniu rzeczy tych miał jaką wiadomość, ażeby o tem do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu doniósł.

Tarnopol, dnia 9. sierpnia 1870.

(1899) Edykt. (1)

Nr. 790. Przed kilkoma laty przytrzymano w powiecie byłego c. k. urzędu powiatowego w Nowemsiole bez właściciela:

a) w Palczyńcach jednego konia;
b) w Klebanówce jedną klacz;
c) w Pieńkowcach dwa konie;
d) w Mysłowie dwie świnie;
e) w Jacowcach jedno łoszę,

i przedano wszystwo w drodze publicznej licytacyi. Kwota ztąd uzyskana 49 złr. 23 kr. zostaje w tutejszym schowku depozytowym.

Wzywa się każdego, ktokolwiekby teraz do powyższych 49 złr. 23 kr. mógł mieć jakie prawa, aby się w przeciągu jednego roku pod następstwami prawnemi w sądzie tutejszym zgłosił i prawa swoje udowodnił.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesioło, dnia 30. kwietnia 1870.

(1881) Edykt. (1)

L. 42041. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, p. Franciszkowi Bielińskiemu z miejsca pobytu niewiadomemu, iż w skutek wniesionego przeciw niemu podania Franciszka Pichler z dnia 8. sierpnia 1870 l. 41767 uchwałą z dnia 9. sierpnia r. b. l. 41767 nakaz zapłaty na sumę wekslową 50 zł. w. a. z p. n. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi panu adwokatowi Drowi. Sermakowi doręczonym został.

Lwów, dnia 10. sierpnia 1870.

(1886) Edykt. (1)

L. 1567. C. k. sąd powiatowy deleg. miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia 1go czerwca 1868 Amalia Schlesinger bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Tarnowie zmarła.

Ponieważ miejsce pobytu współspadkobiercy Antoniego Schlesingera jest niewiadome, przeto tegoż wzywa się, aby w ciągu jednego roku, licząc od daty niniejszego ogłoszenia zgłosił się do sądu i oświadczenie do spadku złożył, gdyż w przeciwnym razie spadek będzie pertraktowany ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Drem. Jarockim dla zachowania praw Antoniego Schlesingera ustanowionym.

Tarnów, dnia 31. maja 1870.

(1902) Ogłoszenie relicytacyi. (1)

L. 457. C. k. sąd powiatowy w Żywcu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 126 zł. Jakóbowi i Annie Pikońskim małżonkom z Żywca od Wiktoryi Szweda przysądzonej wraz z przynależytościami odbędzie się w dniach 21. września, 19. października i 16. listopada 1870, każdą razą o godzinie 10. przed południem w w lokalu podpisanego c. k. sądu w Żywcu przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod l. konskr. 98 w Żywcu dłużniczki Wiktoryi Szweda własnej, a to pod następującemi warunkami:

I.

Przedmiotem licytacyi jest dom pod Nr. k. 98 składający się z dwóch stancyj, sieni dość obszernej, sklepiona piwnica, z podwórzem obecnie płotem z okrajców ogrodzonym i może sześć kwadratowych sążni obejmującem, jakoteż z znajdującym się w nim chlewikiem; do tego domu należą: ogródek przez Mateusza Hylińskiego kupiony i do swego ogrodka przyłączony, w objętości dzisiaj dokładnie oznaczyć się niedający, połowa zagonów domowych „na gładkiej rudzy“ pod Nr. top. 2542 wynosząca 78 kwadr. sążni, połowa niwki „na burgałowskiej gorze“ pod Nr. top. 2612 wynosząca 432 kw. sążni, połowa niwki „na burgałowskiej górze“ pod Nr. top. 2845 wynosząca 296½ kw. sążni, połowa niwki „na Burgałowskiej górze“ pod Nr. top. 2741 wynosząca 168½ kw. sążni.

II.

Cenę wywoławczą tej sprzedać się mającej realności stanowi wartość w protokóle oszacowania z dnia 3. lipca 1869 do l. 3652-civ. w sumie 790 zł. to jest: Siedmset dziewięćdziesiąt reńskich w. a. wypośrodkowana, od której na pierwszych dwóch terminach powyżej, a dopiero na trzecim terminie poniżej licytowane będzie.

III.

Każdy chęć licytowania mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisarza sądowego jako wadyum 10proc. ceny szacunkowej, t. j. sumę 79 zł. w. a., która utrzymującemu się przy licytacyi w cenę kupna wrachowaną, reszcie zaś licytantom po ukończonej licytacyi zwróconą będzie.

IV.

Nabywca obowiązany jest zaraz po zamknięciu licytacyi połowę ceny kupna z doliczeniem wadyum, a zaś drugą połowę w przeciągu 4 tygodni po prawomocnem przyjęciu protokołu licytacyjnego do tutejszo-sądowego depozytu złożyć.

V.

Po złożeniu ceny kupna nastąpi na żądanie nabywcy wprowadzenie go w posiadanie kupionej połowy realności pod Nr. k. 98 w Żywcu.

VI.

W razie niedotrzymania przez nabywcę warunku 4go będzie nowa licytacya z wyznaczeniem tylko jednego terminu na koszt i niebezpieczeństwo słowołomnego nabywcy rozpisana, na którymto terminie także poniżej ceny wywoławczej licytowane będzie. W tym atoli ostatnim wypadku staje się słowołomny nabywca za możliwy ubytek ceny kupna nietylko złożonem wadyum ale także całym swoim majątkiem odpowiedzialnym.

Resztę warunków licytacyi i akt sądowego opisania i oszacowania realności pod Nr. k. 98 w Żywcu mogą w registraturze podpisanego c. k. sądu być przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Żywiec, dnia 30. czerwca 1870.

(1896) Edykt. (1)

L. 3660. C. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem nieznajomego właściciela realności Nr. 322 w Złoczowie lub w razie tegoż śmierci spadkobierców z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw niemu pod dn. 12. czerwca 1870 l. 3660 Liba Zukerkandel o uznanie własności realności Nr. 322 w Złoczowie pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego termin do wniesienia obrony na dzień 17. października 1870 o 10. godzinie przed południem wyznaczonym został.

Gdy nazwisko i miejsce pobytu pozwanego jest niewiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania pozwanego na tegoż koszt i niebezpieczeństwo tutejszego pana adwokata Dra. Warteresiewicza z substytucyą pana adwokata Dra. Mijakowskiego za kuratora nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam się zgłosił, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 27. lipca 1870.

(1897) Edykt. (1)

L. 5775. Josafat Sobków, włościanin z Wysocka za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego złoczowskiego z dnia 6. lipca 1870 l. 2636 za marnotrawcę uznanym i dlań kurator w osobie Semka Laskowego gospodarza w Wysocku ustanowionym został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brody, dnia 8. sierpnia 1870.

(1898) Edykt. (1)

L. 141. C. k. sąd powiatowy w Limanowy wzywa domniemanych z ustawy współdziedziców zmarłego na dniu 30go czerwca 1865 w Krakowie ś. p. ks. Józefa Jadzińskiego z miejsca pobytu niewiadomych, Annę Tuszyńską, Macieja Kucharskiego, Maryę i Katarzynę Kucharskich, tutzież Katarzynę Kucharską matkę i opiekunkę m. Stanisława, Tekli, Anny i Magdaleny Kucharskich dzieci ś. p. Józefa Kucharskiego, aby w przeciągu jednego roku od dnia dnia dzisiejszego licząc w tutejszym sądzie się zgłosili, swoje prawa do spadku po ś. p. ks. Józefie Jadzińskim wykazali, i deklaracyę do przyjęcia tego spadku wnieśli, w razie bowiem przeciwnym postępowanie spadkowe z zgłaszającymi się sukcesorami i ustanowionym kuratorem dla nich c. k. notaryuszem Grosem przeprowadzonem zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Limanowa, dnia 20. czerwca 1870.

(1900) Obwieszczenie licytacyi. (1)

L. 3893. C. k. sąd powiatowy wiadomo czyni, iż celem wydobycia sumy wekslowej z przyn. przez Sylkę Rosenkranz wywalczonej, sprzedaż publiczną realności Tekli Koziorowskiej pod Nr. k. 405 w Sniatynie 16. września, 14. października i 14. listopada 1870 o 10. godz. rano pod następującemi głównemi warunkami przedsięweźmie:

1. Cenę szacunkową 400 zł. przyjmuje się za cenę wywołania, 40 zł. jako wadyum.

2. Cena kupna ma być do 14 dni gotówką złożona i wolno tylko potrącić od takowej długi zahipotekowane sądowem orzeczeniem jako płynne wykazane.

Resztę warunków w aktach przejrzeć można.

Sniatyn, dnia 3. sierpnia 1870.

(1860) Kundmachung.

Nr. 4838. Von Seiten des Złoczower k. k. Kreis- als Handelsgerichtes wird hiemit bekannt gemacht, daß im Grunde Beschlußes vom 3. August 1870 Z. 4838 im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen bei der Firma: „Brodyer Dampfmühle“ eingetragen wurde, daß der Verwaltungsrath der Brodyer Dampfmühle auf Grund des §. 19 der Statuten den Hrn. Julius Henning zum Generaldirector ernannt, ihn laut der gehörig beglaubigten Procura-Vollmacht de dato Brody den 11. Juli 1870 zum Procuristen bestellt, und denselben gemäß §. 2 der Statuten ermächtigt hat, die Firma der Brodyer Dampfmühle collectiv mit einem Mitgliede des Verwaltungsrathes per procura zu zeichnen.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Złoczów, den 3. August 1870.

(1880) Edykt.

Nr. 38209. Ces. król. sąd krajowy zawiadamia edyktem niniejszym, że konkurs do majątku B. L. Kobaka uchwałą z dnia 7. marca 1870 do l. 10802 otworzony, w skutek zawartej na dniu 18. lipca 1870 z wierzycielami ugody zostaje zniesionym.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 23. lipca 1870.

(1882) Ogłoszenie.

Nr. 13338. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy zezwala na wpisanie do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy „Leib Wicier“ dla prowadzenia handlu bławatnego zwanego łokciowym (Schnittwaarenhandlung) w domu pod L. 90 dz. VIII. w Krakowie — zarazem zarządza wciągnienie do rejestru tej firmy.

Kraków, dnia 19. lipca 1870.

(1873) **Edykt.** (2)

Nr. 14745. Ces. król. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu p. Antoniego Popiela, iż na zasadzie weksla z daty Chrzanów z dnia 20. grudnia 1869 i pozwu Jakóba Landau de praes. 31go lipca 1870 L. 14745 wydano przeciw niemu uchwałą z dnia 1. sierpnia 1870 L. 14745 nakaz płatniczy, którym mu polecono, aby należytość wekslową 50 złr. w. a. wraz z przynależytościami 6% posiadaczowi weksla p. Jakóbowi Landauowi w przeciągu dni 3 pod rygorem egzekucyi zapłacił z tem nadmienieniem, iż dla strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika wekslowego został mu ustanowionym kurator ad actum w osobie p. adwokata Dr. Kaufmanna z zastępstwem p. adwokata Dr. Geisslera.

Kraków, 1. sierpnia 1870.

(1848) **Edykt.** (2)

Nr. 11821. Dodatkowo do tutejszej uchwały z dnia 15go lipca 1870 L. 9584, którą w sprawie egzekucyjnej Dr. Ludwika Pietrzyckiego przeciw Klementynie Sykutowskiej pto. 1300 złr. w. a. z p. n. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nr. 22 na Strusinie w Tarnowie położonej zarządzoną została, prostujemy ustęp II. warunków licytacyjnych w ten sposób, że na wyznaczonym trzecim terminie licytacyjnym dnia 3. października 1870 rzeczona realność także niżej ceny szacunkowej, nie niżej jednak jak za cenę 2000 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 4. sierpnia 1870.

(1876) **Konkurs.** (2)

L. 12624. Posada pocztmistrza przy nowo utworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Lubieniu pod Myślenicami.

Pobory pocztmistrza: dotacya 240 zł. — pauszale kancelaryjne 48 zł. rocznie i pobór należytości jezdnej za przewożenie poczt.

Zato jest pocztmistrz obowiązany utrzymywać na czas obiegu poczty wozowej Kraków-Szczawnica przynajmniej 14 w pozostałej części roku, zaś 8 koni, jeden powóz całkiem kryty a jeden otwarty o 4ch miejscach, 3 wozy zwykłe, 3 torby sztafetowe i inne potrzeby przedsiębiorcze.

Ubiegający się mają swe dowody wieku, majątku, zachowania się i dotychczasowego zatrudnienia wnieść do końca b. m. przez przełożoną władzę do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Z c. k. galic. dyrekcyi pocztowej.

Lwów, dnia 7. sierpnia 1870.

Concurs.

Nr. 12624. Postmeistersstelle bei dem neu zu errichteten Postamte in Lubień bei Myślenice gegen Dienstvertrag und Caution von 240 fl.

Bezüge des Postmeisters Jahresbestallung 240 fl. Amtspauschale 48 fl. und Bezug der gesetzlichen Rittgelder für die Beförderung der Posten, dagegen ist der Postmeister verpflichtet während des Bestandes der Malleposten Krakau-Szczawnica mindestens 14 in der übrigen Jahreszeit aber 8 Pferde, dann einen ganz gedeckten und einen offenen viersitzigen Postkalesche, drei ordinäre Wägen, drei Stafettentaschen und und die sonstigen Betriebserforderniße zu unterhalten.

Bewerber haben ihre Gesuche unter Nachweisung des Alters, Vermögens, des Wohlverhaltens und der bisherigen Beschäftigung bis Ende l. Mts. im Wege der vorgesetzten Behörde einzubringen.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, den 7. August 1870.

(1878) **Edykt.** (2)

L. 2301. Z c. k. sądu powiatowego w Głogowie wzywa się niniejszym edyktem Wojciecha Rzucka w Trzebowisku urodzonego, szeregowca 13. pułku ułanów, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego rachując w tutejszym c. k. sądzie powiatowym się stawił lub o swym pobycie ustanowionego dla niego kuratora Michała Szwagla z Trzebowiska tem pewniej zawiadomił, ile że w przeciwnym razie po upływie terminu na żądanie stron interesowanych za umarłego sądownie uznany zostanie.

Niemniej wzywa się każdego, kto o teraźniejszym pobycie lub śmierci nieobecnego Wojciecha Rzucek, któren w bitwie pod Kustozą w roku 1866 zaginął, wiadomość jaką ma, by tutejszemu c. k. sądowi powiatowemu lub ustanowionemu kuratorowi Michałowi Szwagel z Trzebowiska doniósł.

Z c. k. sądu powiatowego.

Głogów, dnia 30. lipca 1870.

(1875) **Edykt.** (2)

Nr. 41031-41226. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Filipa Weinreba, że przeciw niemu wniesioną została na dniu 18. lipca 1870 L. 37839 przez firmę handlową braci Bauer we Wiedniu prośba o nakaz zapłaty sumy wekslowej 477 złr. 33 kr. w. a., i że w skutek tego na dniu 20. lipca 1870 L. 37839 nakaz zapłaty tej sumy wydanym, i równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Dr. Sokalowi doręczonym został.

Lwów, dnia 6. sierpnia 1870.

(1879) **Obwieszczenie.** (2)

L. 847. C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia wywalczonych kosztów sądowych i egzekucyjnych z powodu sporu prowizoryalnego Todresa Flachsa przeciw Chaimowi Ickowi Flachsowi o naruszenie posiadania gruntu w Woli Chlipielskiej wywalczonych w kwotach 11 zł. 14 kr. — 6 zł. $15^1/_2$ kr. — 2 zł. 84 kr. — 9 zł. 90 kr. — 1 zł. $51^1/_2$ kr. — 11 zł. 30 kr. w. a. i obecnie w kwocie 5 zł. 24 kr. przysądzonych — na przymusową sprzedaż w drodze licytacyi realności do Chaim Icka Flachsa należącej, pod Nr. 59 w Chliplach położonej i ciało tabularne nie stanowiącej się zezwala, która licytacya w tutejszym c. k. sądzie powiatowym w dniach 16. września 1870, 7. października i 30. października 1870 każdą razą o 10tej godzinie zrana odbędzie się.

Cena wywoławcza wynosi kwotę 200 zł. w. a. Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze sądowej przejrzeć i niewiadomi wierzyciele zechcą się do kuratora ad actum Iwana Salińskiego zgłosić.

Rudki, dnia 24. czerwca 1870.

(1877) **Konkurs.** (2)

Nr. 12624. Posada poczmistrza przy nowo utworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Bukszoj.

Pobory poczmistrza: dotacya 180 złr., pauszale kancelaryjne 36 złr. rocznie.

Ubiegający się mają swe dowody wieku, majątku, zachowania się i dotychczasowego zatrudnienia wnieść do końca b. m. przez przełożoną władzę do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi galic. poczt.

Lwów, dnia 7. sierpnia 1870.

Concurs.

Nro. 12624. Postmeisterstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Bukszoja gegen Dienstvertrag und Caution pr. 200 fl.

Bezüge des Postmeisters: Jahresbestallung 180 fl., Amtspauschale 36 fl.

Bewerber haben ihre Gesuche unter Nachweisung des Alters, Vermögens, des Wohlverhaltens und der bisherigen Beschäftigung bis Ende l. Mts. im Wege der vorgesetzten Behörde einzubringen.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 7. August 1870.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Od dnia 15. sierpnia aż do dalszego postanowienia **zniża się jeszcze dalej taryfa zniżona dla transportów spirytusu** przy nadaniu w stacyach kolei Lwowsko-Czernowiecko-Jaskiej i w stacyach: Lwów, Brody i Złoczów z przeznaczeniem do Wiednia w ilościach najmniej 100 cetn. cłow. za jednym listem frachtowym, któreto zniżenie przysługuje także dla zwracanych próżnych beczek.

Bliższą wiadomość powziąć można z taryf w stacyach się znajdujących.

Lwów, w sierpniu 1870 r.

(1892—2)

Dyrekcya ruchu
c. k. uprzywil. kolei galic. Karola Ludwika

Z c. k. galic. drukarni rządowej.